

W tym świątecznym okresie chcielibyśmy podsumować dotychczasowe efekty naszej zbiórki prowadzonej na rzecz Ukrainy. Od 28 lutego prowadziliśmy zbiórkę wśród mieszkańców naszej okolicy. Bardzo szybko do zbiórki dołączyły inne organizacje, rozszerzając zasięg terytorialny akcji. Przygotowując towary do transportu, postanowiliśmy możliwie dokładnie i rzeczowo posegregować zebrane dary, co zaangażowało liczne grono naszych druhów. Już kilka pierwszych dni pozwoliło na wypełnienie trzech samochodów dostawczych, które użyczyli druhowie Jan i Piotr Surówka, a także pani Agnieszka Habieda. Na początku marca pierwszy transport darów przekroczył granicę w Medyce, by przekazać je do rozdysponowania lokalnym koordynatorom. W kolejnym okresie prowadzonej zbiórki, oprócz produktów spożywczych i higienicznych, udało się pozyskać duże ilości środków medycznych na rzecz szpitali i placówek leczniczych z zachodniej Ukrainy, do czego przysłużyło się również środowisko ludzi związanych z Ochroną Zdrowia. 12 marca kolejne trzy busy dotarły na Ukrainę. Jednocześnie, dzięki zaangażowaniu wielu osób, ciągle spływały dary oraz wpłaty na rzecz zbiórki. Z zagranicy dotarły paczki z wyposażeniem dla szpitali oraz apteczkami, nasza jednostka wraz z druhami z Ponie zebrała sprzęt strażacki, a druhowie z Podsarnia zakupili torbę medyczną, którą wyposażyliśmy w sprzęt ratunkowy. Sprzęt ten został przekazany lokalnemu Komendantowi Straży Pożarnej, do rozdysponowania zgodnie z zapotrzebowaniem. Za środki z wpłat które Darczyńcy przelali na nasze konto, zrobiliśmy zakupy najbardziej potrzebnych darów. W piątek 8 kwietnia, druhowie po raz trzeci pojechali na Ukrainę trzema wypełnionymi po brzegi samochodami dostawczymi, by przekazać je osobom koordynującym dalszą dystrybucję do potrzebujących. Łącznie w proces segregacji i pakowania darów w naszej remizie zaangażowanych było 23 członków OSP Chabówka. Jednak w trudnych chwilach, w natłoku pracy, w sukurs przyszli nam również druhowie z Rokicin Podhalańskich, dzięki którym "sytuacja została opanowana, siły i środki wystarczające". Zdajemy sobie sprawę, że ładunek 9 "dostawczaków" to zaledwie kropla w morzu potrzeb walczącego kraju, jesteśmy jednak wdzięczni wszystkim naszym Darczyńcom za to, że wspólnie dołożyliśmy małą cegiełkę na rzecz osób które pozostały na Ukrainie. W tym miejscu chcemy zaznaczyć, że form pomocy i miejsc zbiórki było wiele, więc podziękowania należą się również wszystkim którzy czytają nasz tekst, a wsparli inne organizacje działające odrębnie, ale we wspólnej sprawie. Dziękujemy!







